



GMINNA BIBLIOTEKA PUBLICZNA
W JAWORZU
WOJ. BIELSKIE

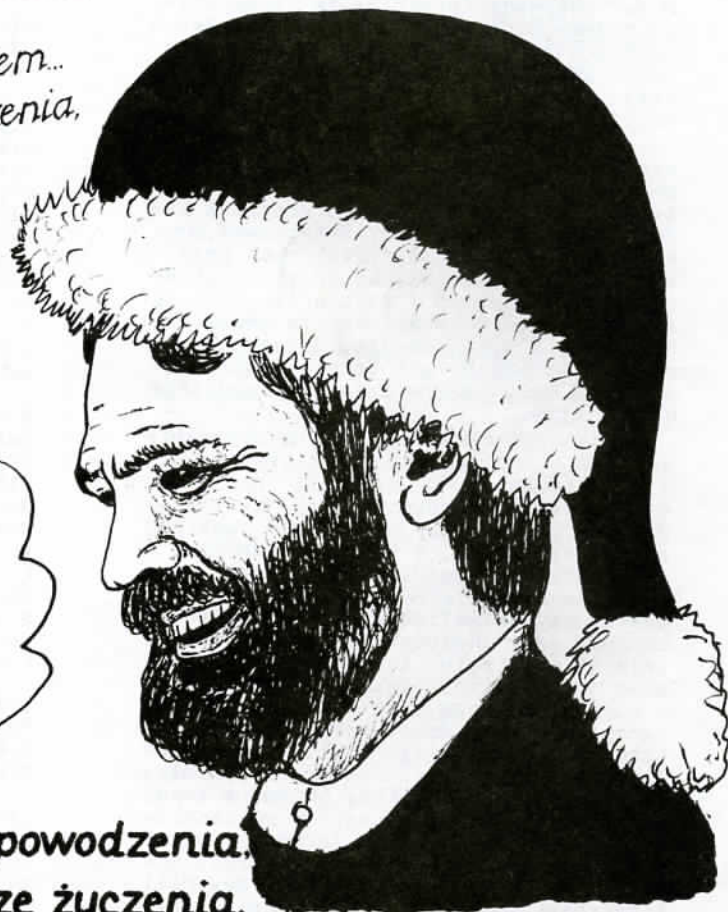
ECHO JAWORZA

GAZETA LOKALNA GMINY JAWORZE

*Szkoda, że nie jestem Św. Mikołajem...
Spełniłbym wtedy wszystkie życzenia,
pragnienia a nawet marzenia
mieszkańców Jaworza*



*Dużo szczęścia, zdrowia i powodzenia.
To tradycyjne, najszczęśliwsze życzenia.*



*Wesołych Świąt i Roku szczęśliwego
Niech obficie da, co ma najlepszego!*

zespół redakcyjny

Jak to w Jaworzanskim świetowano i winszowano

NASZ FOLKLOR

Najlepszymi znawcami, niejako ekspertami i przewodnikami w dziedzinie kultury ludowej są na Podbeskidziu leciwie "starki" i sędziwi "starzykowie", wywodzący się ze starodawnych jaworzanskich rodów - Bożków, Brandysów, Dudków, Jaworskich /na szczególne wyróżnienie zasługuje zaiste ekspert naszego folkloru Karol Jaworski, z którego wypowiedzi i materiałów korzystałem przy pisaniu niniejszego szkicu/, Kisiałów, Kobieliów, Kuklów, Muchów, Małyszów, Steklów, Łacioków, Ryrychów, Waliczków, Wiencków.... Moja kwerenda przebiegała pomyślnie, gdyż jako rodowity jaworzanin mogłem w młodości od mych starzyków Dudków niejedno zasłyszeć i zobaczyć z zakłętego kręgu staroci folklorystycznych, o czym pokrótce opowiem.

Wśród jaworzanskich obrzędów można wyróżnić: świąteczne, rodzinne, gospodarcze i okazjonalne. Z nimi też były związane przeróżne elementy sztuki ludowej w postaci ciekawych zachowań, przyspiewek i rekwizytów niezbędnych przy obrzędach. Największa ich mnogość przypadała na grudzień i styczeń i wiązała się zwłaszcza z dniami świętej Barbary, Mikołaja, Łucji, Tomasza, Bożego Narodzenia, Nowego Roku i Trzech Króli. Radosne to były okazje przede wszystkim dla dzieci.

W dawnych czasach, ale na szczęście i obecnie, z wielką niecierpliwością i podnieceniem wyczekiwali na dzień św. Mikołaja zarówno starzy jak i młodzi, gdyż wszyscy mieli swój udział, różny oczywiście, w tradycyjnych "Mikołajkach". Chłapczyśka przebierali się za różne postacie nadprzyrodzone i ziemskie, aby hałaśliwą gromadą chodzić od chałupy do chałupy i spotykać się z dziećmi w imieniu ich rodziców. Poslušne obdarowywano łakociami, zabawkami i czymś z odzieży, zaś krnąbrne surowo napominano, a nawet karano różgami. W skład orszaku, takiego dostojnego, wchodziło kilku nawet Mikołajów, anioły, diabły, czarownica, Żyd, śmierć i koza. Przebierańcy przyobleczeni w makabryczne maski, stare czapy i lachmany, przescieradła, baranie i kozie skóry, potrząsali widłami i cepami, dzwonili łańcuchami, wywołując niesamowite wrażenie nawet na dorosłych, nie mówiąc o maluchach, chroniących się pod maminymi fartuchami.

Ten nastrojowy, tradycyjny wieczór, częstokroć kilka wieczorów, gdyż Mikołajom trudno było "obsłużyć" wszystkich "klientów" za jeden wieczór, przepięknie opisała w swoim utworze "Po mikołajce" najwybitniejsza poetka ludowa Ziemi Cie-

szyńskiej, a wielka miłośniczka Jaworza - Emilia Michalska. Posłuchajmy kilka strof tego wiersza:

Sniyg polatuje, cichość jak w bajce,
Chłapczyśka idą po mikołajce.
Trze Mikołaje, śmierć, koza, anioł,
Na końcu diabeł diabła poganio.

Chłostym łoganio, łańcuchym brzynko,
Oj, bydóm dziełchy piszczoły clynko.
Hej, bydóm dziecka rzykały wartko,
Za porę pieczek, jabko i ciastko!

Już sóm przy chałpie! Sypią sie do ni!
Strzedni Mikołaj dzwoneczkym dzwoni.
Dźwiyrze odewrzył, stary tymczasym:
"A rzykej, rzykej" - zaryczoł basym.

W dniach od św. Łucji do Wigilii starzy gazdowie przez kolejną 12 dni pilnie baczyli na pogodę i skrzętnie zapisywali, jaka była, podobnie zresztą od św. Szczepana do Trzech Króli, gdyż wedle starych przepowiedni miała ona wskazywać pogodę kolejnych miesięcy w nadchodzącym nowym roku. Niezwykle podniecone były w tych dniach dziewczęta na wydaju. Wkładały wtedy gałązki wiśni do garnków z wodą, a czyjej gałązka zakwitła, ta w przyszłym roku miała wyjść za mąż.

21 grudnia, a więc na św. Tomasza, świętowali furmani. Nie wyjeżdżali do lasu na zrywkę, czy też zwożkę drewna, względnie do innych robót. Istniało bowiem porzekadło, że kto będzie tego dnia furmanił, tego dotknie wielkie nieszczęście. Wiekowi ludzie mieli na to mnóstwo przykładów na podorędziu. Fachołkowie mieli więc wolny czas i obchodzili gromadnie domostwa gazdów, aby się im przypomnieć słowami: "Przyszelech tu po Tómie", za co ich ugaszczano i obdarowywano.

Najwięcej zyczajów i obrzędów było i zachowało się po dziś z okazji świąt Bożego Narodzenia. Przypomnę jedynie niektóre, co ciekawsze i częściej praktykowane.

W dniu "Wiliji" poszczono rygorystycznie i to nie tylko w rodzinach katolickich; różne zresztą były powody ku temu. Ten post dawał się szczególnie we znaki dzieciakom, które wiedzione głodem podkrajały czasami coś z szykowanych na święta smakołyków. Często też obrywały za to, co nie było ani przyjemne, ani rokujące pomyślnie na przyszłość, jako że panowało przekonanie, że kto oberwał od rodzicieli w tym dniu, będzie dyscyplinowany przez cały nadchodzący boży rok.

Z ogromną radością, zwłaszcza dla dzieci, odbywało się strojenie "gojicz-

ków", opierające się o cały swoisty ceremoniał. Ale i przy tej uroczystej czynności nie obywało się bez rodzicielskich połań i lamentów dzieci, które "świętokradczo" wyciągały ręce po co atrakcyjniejsze słodycze przeznaczony na choinkę. Gospodynie i podlotki "obmywały" się pieniędzmi, aby obfitować w bogactwa w zbliżającym się roku. Gazdoszkowie zaś, którym drzewa w sadzie nie owocowały, zamierzali się na nie siekierami i straszili, że je zętną, jeżeli nie zaczną przysparzać więcej owoców. Pod stół wigilijny kładziono siekierę, co miało nogi chronić przed rozmaitymi boleściami, zaś lemię od pluga miał na wiosnę chronić glebę przed ryciem kretów, nornic...

Stół wigilijny pokrywano pachnącym sianem i lnianym, misternie haftowanym obrusem. Stawiano na nim nieparzystą ilość nakryć, przy czym jedno dodatkowe przeznaczano dla ewentualnego spóźnionego lub przypadkowego gościa, najczęściej bezdomnego biedaka. Do wieczerzy podawano zazwyczaj dwanaście, choćby najskromniejszych potraw. Ta mnogość jadła była symbolem obfitości plonów w chłopskim gospodarstwie. Takie też znaczenie przypisywano snopkom różnych zbóż, stawianym w czterech kątach biesiadnej izby. Zwierzęta domowe w ten uroczysty wieczór otrzymywały również najlepszą paszę.

Gdy na niebie zabłysła niecierpliwie oczekiwana i radośnie witana pierwsza gwiazdeczka, zapalano świece na gołczku i zasiadano do uczy wigilijnej wedle starszeństwa w rodzinie. Po krótkiej modlitwie dziękczynnej za wszystkie dary i błogosławieństwa boże, składano sobie wzajemne życzenia, łamiąc się równocześnie opłatkiem, po czym rozpoczynało się długie ucztowanie. Na początku kosztowano domowego wypieku razowca, potem raczono się grysikiem na mleku z masłem i cynamonem, fasolą, lub grochem z suszonymi grzybami, kluskami na parze, kraszonymi ziemniakami, kompotem z suszonych jabłek, gruszek i śliwek, różnorodnymi plackami, jabłkami, orzechami, miodem... W zamożniejszych rodzinach spożywano wykwintniejsze jadło, a więc popularne dziś karpie, lukrowane, nafaszerowane bakaliami babki, wyroby czekoladowe; w tych też domach bogatsze bywały podchoinkowe prezenty, którymi się wzajemnie obdarowywano. Podniosłym momentem wieczerzy wigilijnej było wspólne śpiewanie jakże pięknych kolęd, z których niektóre są znane i śpiewane na całym świecie.

Po wieczerzy wigilijnej "dziełchy" zamiataly izbę biesiadną i ze śmieciami obchodzily trzy razy chałupę, a zaszywane wtedy odgłosy odnosic się miały do profesji przyszłego męża. Zachodziły także do chlewa i jeśli nawoływane świnie odezwały się za pierwszym razem, oznaczało to rychłe zamążpójście. O północy rodziny wychodziły do obór i stajen, gdyż wtedy zwierzęta miały wedle tradycji przemawiać ludzkim głosem. Dawano im wtedy opłatki z chlebem, aby je sobie zjednać i zachować w zdrowiu.

W pierwszy dzień świąt, po pasterce najczęściej, ucztowano nadal w domu

i śpiewano tak lubiane kolędy. Dzień św. Szczepana przeznaczano na rodzinne odwiedziny, weseliska oraz huczne zabawy. Następowały potem inne jeszcze święta, jak choćby św. Jana, czy św. Młodzianków, ale skasowano je już w ubiegłym stuleciu.

W tych radosnych i uroczystych dniach, o wieczornej porze, od chałupy do chałupy snuły się chmary przebierańców, nazywanych - kolędnikami, pastuszkami, winszownikami, a po Nowym Roku "Trzema Królami". Im czasy były cięższe, głodniejsze, tym więcej się ich pojawiało. Chodzili z błyszczącą gwiazdą i szopką betlejemską kunstownie własnymi rękoma wykonaną, śpiewali przy tym piękne kolędy i okolicznościowe przyśpiewki. Za życzenia otrzymywali od gazdów drobne datki w naturze i grosiwe. Najchętniej wkładali do swych przepastnych torbki kawałki kołaczy i kiełbasy. Nawet żebracy starali się ubiec kolędników, by uzyskać hojniejsze dary. Trzeba jeszcze dodać, że pierwszymi winszownikami z natury rzeczy bywały dzieci w stosunku do swych rodziców oraz czeladź winszująca swym chlebobawcom. I jedni i drudzy byli obdarowywani.

Starzy jaworzanie pamiętają po dzień dzisiejszy wiele z tych powinszowań, które ulegają szybkiemu zapomnieniu, a wielka to szkoda. Dla młodych czytelników przytoczę dwa takie "winsze", niegdys bardzo popularne w Jaworzu.

Powinszowanie poważne:

Winszujm wóm szczyrńscio, zdrowio,
Na tyn Nowy Rok,
Ale niy jyno na tyn Nowy Rok,
Ale i na delsez czasy.
Żebyście sie dobrze mieli,
Jak w niebie anieli,
A po śmierci sie dostali
Do Królestwa Niebieskiego,
Kaj królują wszyscy święci,
Aż na wieki wieków amyn.
A winszować nie przestany,
póki czego nie dostany.

Powinszowanie żartobliwe:

Winszujm wóm winsz,
Mocie w piecu gyrń,
A na piecu kokota,
Mocie chłopa huncwota,
A pod plecym kaczke,
Mocie babe szczekaczke.

Ziym znakiem było, jeśli z pierwszymi winszownikami przyplątała się do jakiegoś domu stara babulinka. Można się było wtedy spodziewać nieszczęść w domu i obejściu. Baczenie dawano też pierwszego stycznia na pogodę, bowiem wskazywała ona aurę rozpoczynającego się roku.

Uroczysty i nastrojowy okres świąteczny kończyli "Trzej Królowie", którzy 6 stycznia w licznej asyście odwiedzali poszczególne gospodarstwa we wsi. Śpiewali przy tym kolędy i składali również wszystkim serdeczne życzenia szczęścia, zdrowia i wszelkiej pomyślności na cały Nowy Rok, co czyni starodawnym zwyczajem i z największą przyjemnością także autor powyższego tekstu.

W środę 2 grudnia w Domu Strażaka OSP w Jaworzcu miało miejsce drugie w tej kadencji Rady i Zarządu Gminy spotkanie z mieszkańcami Jaworza. W spotkaniu uczestniczyło 16 radnych, wójt, sekretarz i skarbnik i 11 pracowników Urzędu Gminy, troje gości z T.P. SA. oraz 58 zainteresowanych mieszkańców.

ności Rady Gminy i poszczególnych komisji. Kolejne sprawozdanie z pracy Zarządu i Urzędu Gminy przedstawione przez wójta - p. Pawła MULARZA było na tyle wyczerpujące, że zebrani zrezygnowali z dodatkowych szczegółowych informacji przygotowanych przez skarbnika gminy p. Emmę PENKAŁĘ i se-

SPOTKANIE MIESZKANCÓW Z RADNYMI I WŁADZAMI GMINY

Każdy przybyły otrzymał ulotkę na temat segregacji odpadów; w trakcie spotkania można było także kupić bieżący i poprzednie numery "Echa Jaworza", przewodnik po Jaworzcu oraz obejrzeć plon jesiennego pleneru malarskiego.

Po powitaniu zebranych przewodniczący Rady Gminy Władysław NIKIEL, prowadzący to spotkanie podał jego plan.

W kolejnym punkcie przedstawiciele firmy TELEKOMUNIKACJA POLSKA S.A. pan Stefan JANUSZYK - dyrektor naczelny TPSA w Bielsku-Białej, pani Renata SKORZAK - kierownik obsługi klientów i pan Marian FILAR - kierownik oddziału TPSA w Jaworzcu przedstawili bieżący program działalności firmy i odpowiadali na liczne pytania z sali.

Po wyczerpaniu tematów związanych z telefonami i po bieżących komunikatach, sekretarz gminy p. Czesław WIERZBICKI przypomniał przybyłym o statusie obecnego zebrania z punktu widzenia ustawy o samorządzie i regulaminu rady gminy. Następnie wybrano komisję wnioskową, w skład której weszli: pp. Maria PIETRUSZKA, January ROMAN i Jerzy KRZEMPEK.

Po wyborze komisji głos ponownie zabrał p. Władysław NIKIEL, który przedstawił sprawozdanie z dotychczasowej działal-

ności sekretarza - p. Czesława WIERZBICKIEGO.

Po dziesięciominutowej przerwie przyszedł czas na zapytania do radnych, zarządu i pracowników urzędu gminy; odpowiedzi na te pytania i wnioski.

Najczęstsze tematy to remonty dróg i budowa chodników; zarówno jako wysoka ocena wykonanych napraw, jak i lista potrzeb wynikających z małych możliwości płatniczych gminnego budżetu w stosunku do wieloletnich zaległości w tym zakresie.

Inne problemy to: niszczone stule przez wandalów znaki ("trzeba wykonać "idiotoodporne") - potrzeba wykonania nowych, potrzeba rozbudowy oświetlenia, uporządkowania "bezpańskich" zaniedbanych działek, sprawa bezpańskich psów, zobowiązanie mieszkańców do czyszczenia rowów, by płynąca woda nie niszczyła dróg; apel o włączanie się do pracy mieszkańców i wszystkich radnych, potrzeba dalekosiężnego programu rozwoju Jaworza na np. 10 lat, propozycja budowy wyciągu narciarskiego.

Miłym akcentem było podziękowanie gminie za budowę mostku w rejonie ul. Cyprysowej.

Spisane wnioski pomogą w dalszej pracy Rady i Urzędu Gminy.

Jadwiga Roik

Spotkanie w Jaworzcu Nałężu

W dniu 26 listopada 1992 roku w świetlicy harcerskiej w Jaworzcu Nałężu odbyło się spotkanie mieszkańców z radnym Mieczysławem Sobkowiczem oraz zaproszonymi gośćmi: wójtem gminy p. Pawłem Mularzem, przewodniczącym rady gminy p. Władysławem Nikiem, skarbnikiem p. Emmą Penkałą oraz p. Janem Klisiem.

Celem spotkania było poinformowanie radnego jak również władz gminy o problemach mieszkańców Nałęża. W spotkaniu uczestniczyło około 50 osób. Z przykrością muszę stwierdzić, że nie wszyscy mieszkańcy "przyznają się" do Nałęża.

Pytano między innymi o:

- budynki szkół, które ulegają niszczeniu
- wywóz śmieci - ustawienie kontenerów (w chwili pisania artykułu kontenery już stoją koło sklepu)
- stan dróg na terenie Nałęża - (Nałęże posiada cztery drogi, w tym trzy w bardzo złym stanie).

Są to tylko niektóre z pytań mieszkańców. Na wszystkie pytania udzielono odpowiedzi.

Następnym punktem było poinformowanie o II Jaworzańskim Biegu Narciarskim przez pana Klisia - szefa biegu. Poproszono pp.

Górnioka, Grenia, Rusina, Stracha o zgodę na przejście trasy biegowej przez ich tereny; zgodę uzyskano, za co wyrazić należy serdeczne podziękowanie.

Jako mieszkaniowiec Należę cieszyć się, że Należę zostało dostrzeżone przez gminę jak i organizatorów biegu. Mam nadzieję, że w Należu zacznie się coś dziać.

Kulminacyjnym punktem spotkania była propozycja pana Zdzisława Byłoka utworzenia Społecznego Komitetu Budowy Sieci Telefonicznej. Chciałem dodać, że w minio-

nych latach z inicjatywy p. Byłoka została utworzona Spółka Gazyfikacyjna, która zgazyfikowała Jaworze Należę do końca. Po krótkiej dyskusji utworzył się Społeczny Komitet Budowy Sieci Telefonicznej w Jaworzu Należu, do którego zapisało się 30 osób. Myślę, że w niedługim czasie mieszkańcy Należu otrzymają nowe numery telefonów.

Hieczysław Sobkowicz

Spotkanie członków i sympatyków Towarzystwa Miłośników Ziemi Jaworzańskiej

Dnia 26 listopada spotkali się na nadzwyczajnym walnym zgromadzeniu członkowie i sympatycy Towarzystwa Miłośników Ziemi Jaworzańskiej. Uroczystym i wzruszającym akcentem na owym spotkaniu stało się podziękowanie ustne i w formie dedykacji w pamiętkowym albumie - panu Jackowi Rybarkiewiczowi - za ogromny wkład w dzieło odzyskania przez Jaworze samodzielności, za pełną zaangażowania pracę społeczną dla naszej miejscowości - zarówno w ramach byłej Rady Sołeckiej, jak i w innych gremiach. Podziękowanie owo złożyli - poprzez osoby przewodniczącego Rady Gminy - p. W. Nikla i wójta p. Pawła Mularza - przedstawiciele Rady i Urzędu Gminy - w imieniu społeczeństwa. Na wniosek Zarządu TMZJ Komisja Odznaczeń przy Radzie Gminy przyznała też, w uznaniu szczególnych zasług w pracy spo-

łecznej dla Jaworza, medal "Zasłużony dla rozwoju Jaworza" - panu Jackowi Rybarkiewiczowi, pani Helenie Krzykowskiej, pani Bożenie Szłapowej, panu Marianowi Rapaczowi, panu Karolowi Ciejce i panu Edwardowi Königowi.

Po uroczystości wręczenia medali, w części "roboczej" spotkania, zebrani wysłuchali sprawozdania z działalności Towarzystwa za minione półtora roku - od poprzedniego walnego zebrania. Ustalono też wnioski do pracy dla Towarzystwa i jego zarządu na okres następny.

W związku ze złożoną przez p. Jacka Rybarkiewicza rezygnacją z funkcji przewodniczącego oraz członka zarządu TMZJ, w jego miejsce powołano do zarządu, zgodnie ze Statutem Towarzystwa, p. Mariana Rapacza.

Małgorzata Kobiela-Gryczka

Dziecięcy Regionalny Zespół Pieśni i Tańca "JAWORZE"

24 listopada br. w Szkole Podstawowej w Jaworzu Średnim Zarząd Dziecięcego Zespołu Pieśni i Tańca "Jaworze" zorganizował spotkanie, na które zaproszono przedstawicieli Rady i Urzędu Gminy Jaworze oraz rodziców dzieci z zespołu.

Spotkanie rozpoczęto prezentacją zespołów na estradzie świetlicy szkolnej, przy akompaniamencie kapeli. Wystąpiły dwie grupy taneczne - młodsza z klas I-IV w składzie: Klaudia Kruczek, Alina Mikoś, Angelika Krupa, Katarzyna Brzeźniak, Magdalena Kucharska, Agata Ptaszek, Magdalena Strzelczak, Ewa Kamieniecka, Mariola Wardyba, Agnieszka Stekla, Grzegorz Kujawski, Wojciech Jarczok, Bartłomiej Zaręba, Adam Jaroszewski, Michał Bałowski, Bartłomiej Jawor-

ski oraz grupa dzieci starszych z klas V-VIII w składzie: Katarzyna Wala, Klaudia Zaręba, Patrycja Rozmus, Magdalena Brandys, Joanna Kominek, Beata Greń, Danuta HOLEKSA, Marzena Biesok, Agnieszka Łaciok, Gabriela Róg, Roksana Chodurska, Joanna Lach, Grażyna HOLEKSA i jedyny chłopiec - Dawid Ptak.

Po występach dzieci zaproszono na herbatkę z ciastkiem, a dorośli przystąpili do omawiania spraw wynikających z dotychczasowej i perspektywicznej działalności Zarządu Zespołu. Pani Renata Podstawny - kierownik i choreograf zespołu, przedstawiła sprawozdanie z działalności Zarządu podkreślając duży wkład pracy rodziców przy szyciu i kompletowaniu strojów regionalnych dla członków zespołu. Podziękowała Komisji

Kultury, Oświaty i Sportu i Zarządowi Gminy za przyznane środki finansowe, które przeznaczono na zakup materiałów, obuwie i opłatę kapeli zespołu.

Praca twórców i rodziców zaowocowała. Dziecięcy Regionalny Zespół Pieśni i Tańca "Jaworze" w pełnej gali zaistniał występując na wielkim Festynie Dożynkowym Jaworze '92.

W dyskusji przejawiała się troska o przyszłość zespołu, o jego poziom i re-

pertuar. Zgłoszono propozycje rozszerzenia repertuaru o tańce i pieśni innych regionów Polski a nawet państw ościennych.

Spotkanie podsumował wójt gminy - p. Paweł Mularz, gorąco dziękując wszystkim, którzy swoją pracą przyczynili się do podtrzymania folkloru Ziemi Cieszyńskiej, tworząc źródło jego kontynuacji.

Marian ZYGMUNT

XX SESJA RADY GMINY

W piątek, 18 grudnia odbyła się dwudziesta Sesja RG. Przed jej rozpoczęciem z inicjatywy pracowników Urzędu Gminy obecni na sali radni i przybyli pracownicy złożyli sobie wzajemnie życzenia świąteczne i noworoczne. Po otwarciu sesji i stwierdzeniu prawomocności i przyjęciu protokołu z poprzedniej sesji obrady toczyły się według następującego porządku:

- informacja wójta z pracy Zarządu oraz z wyjazdu do Stockerau (Austria).

- zapytania i interpelacje radnych.

Następnie radni podjęli uchwały:

* w sprawie korekty budżetu na rok 1992

* upoważniającą Zarząd do złożenia wniosku o niskoprocentowany kredyt w

Banku Ochrony Środowiska -oczyszczalnia

* w sprawie przewidywanego budżetowego na rok 1993,

* w sprawie odmowy wykonania prawa pierwokupu posesji pp. Konik,

* w sprawie przeznaczenia z funduszu opieki społ. na organizację opłatka,

* w sprawie przyjęcie w skład Komisji Budżetowej radnego Jerzego Pysza,

* zatwierdzającą Plan Pracy RG na 1993r

* zatwierdzającą stawki podatku od środków transportu zgodnie z rozporządzeniem Ministra Finansów z 7.12.1992.

Po odpowiedziach na interpelacje przewodniczący RG zakończył obrady zyczeniami świątecznymi.

Władysław Nikiel

PODATEK DROGOWY

Nowe stawki podatku od środków transportu w myśl ROZPORZĄDZENIA MINISTRA FINANSÓW z dnia 7.12.1992 wznoszą średnio o 42 % i w 1993 roku przykładowo wynoszą:

od motorowerów	42.000 zł
od motocykli do 50 ccm	84.000 zł
50 - 350 ccm	144.000 zł
pow. 350 ccm	696.000 zł
od samoch.osob.do 900 ccm	216.000 zł
900 - 1300 ccm	390.000 zł
1300 - 1500 ccm	492.000 zł
1500 - 1600 ccm	768.000 zł
1600 - 1800 ccm	1.212.000 zł
1800 - 2000 ccm	2.040.000 zł
2000 - 2500 ccm	3.156.000 zł
powyżej 2500 ccm	4.260.000 zł
od autobusów do 15 miejsc	768.000 zł
15 do 30 miejsc	1.416.000 zł
powyżej 30 miejsc	3.120.000 zł
samoch. ciężarowe do 0.5 t	492.000 zł
0.5 do 1 t	768.000 zł
2 do 4 t	1.134.000 zł
4 do 6 t	1.560.000 zł
od ciągników do 4000 ccm	132.000 zł
powyżej 4000 ccm	324.000 zł
od przyczep camping.	126.000 zł
o ładowności do 0.5 t	102.000 zł
0.5 do 1 t	216.000 zł
1 do 5 t	324.000 zł
5 do 20 t	540.000 zł
powyżej 20 t	918.000 zł

Wszystkie pozostałe stawki są do wglądu w kasie Urzędu Gminy.

NARCIARSKI FESTYN ZIMOWY JAWORZE'93 II NARCIARSKI BIEG JAWORZA 23 - 24 STYCZNIA 1993

Komitet honorowy i wykonawczy narciarskiego festynu zimowego w Jaworzu zaprasza do udziału w imprezie sportowo-rekreacyjnej której celem jest rozpowszechnienie narciarskich biegów wśród szerokiego mas dzieci, młodzieży i dorosłych, danie godziwej rozrywki i możliwości sportowego wyzycia się miłośnikom biegów narciarskich i popularyzacja aktywnego wypoczynku zimowego w górach.



ZASADY ZGŁOSZENIA

W imprezie startować mogą zawodnicy czynni, zszereżeni w klubach sportowych, towarzystwach zarówno z kraju jak i z zagranicy, a także indywidualnie każdy w ramach niżej określonych grup wiekowych oraz po uiszczeniu opłaty startowej i oddaniu karty zgłoszenia. Warunkiem dopuszczenia do biegu głównego jest oświadczenie uczestnika na karcie zgłoszenia o ukończeniu 18 lat.

Lp.	Dystans	Rocznik	Uwagi
I	300m	86 i młodsze	
II	1000m	85 - 84	
III	1500m	83 - 82	
IV	2000m	81 - 80	
V	2500m	79 - 78	
VI	5000m	77 - 74	
VII	40km	73 i starsze	
VIII	10km	73 i starsze	

Reg. zaliczony do punktów Pucharu Polski i Pucharu Beskidów

Organizator przewiduje nagrody dla zwycięzców poszczególnych dystansów za pierwsze 3 miejsca oraz nagrody dodatkowe dla zwycięzców poszczególnych grup wiekowych w rozdziale na kategorie kobiet (do 35 lat oraz powyżej) oraz mężczyzn (30-39 lat, 40-49 lat, 50-59 lat oraz od 60 lat wwyż), a także inne ufundowane przez instytucje wspierające imprezę



ORGANIZATOR:	Urząd Gminy w Jaworzcu; Komisja Oświaty Kultury i Sportu Rady Gminy w Jaworzcu.
BIURO ZAWODÓW:	Urząd Gminy w Jaworzcu 43-384 Jaworze ul. Dąbrowska 82 i Telefon - Bielsko-Biała 72-195 72-813 Telefax - Bielsko-Biała 72-871 Telex - Bielsko-Biała 35405 ugpl
WOCLEGI:	Rezerwacja i informacja w biurze zawodów
TECHNIKA:	Obowiązuje styl Klasyczny
OPLATA STARTOWA:	Młodzież do lat 18 - 10.000,- zł Dorośli powyżej lat 18 : - wpłacona do dnia 21.01.1993r. : 30.000,- zł - wpłacona po tym dniu : 40.000,- zł
WPLATY STARTOWEGO:	Wpłaty można dokonać przelewem na konto Urzędu Gminy w Jaworzcu : Bank Spółdzielczy w Jasienicy konto nr 907178 - 120261 - 189 - 89 lub w kasie Urzędu Gminy w Jaworzcu, a także w biurze zawodów
MIEJSCE STARTU i MIEJSCE METY:	Jaworze Nałęcz, ośrodek ZHP chorągwi katowickiej. Miejsce startu do sprintu narciarskiego organizator poda w dniu 23.01.1993r.
NUMERY STARTOWE:	Numery startowe wydawane będą w biurze zawodów po okazaniu dowodu wpłaty opłaty startowej
ZGŁOSZENIA:	Indywidualne i zbiorowe na podstawie wypełnionych kart zgłoszeń przyjmują bezpośrednio oraz drogą pocztową - BIURO ZAWODÓW
START:	Młodzież do lat 18 -sobota 23.01.1993 godz. 10.00 Dorośli pow. lat 18 -niedziela 24.01.93. godz.9.00 SPRINT NARCIARSKI -sobota 23.01.1993 godz.17.30
LIMIT:	Limit czasowy biegu głównego: 30 km pkt czasowy przy DW KWK RYDUŁTOWY Przekroczenie punktu po godz.14.00 elimi- nuje uczestnika z dalszej trasy.
Nagrody	Nagrody rzeczowe, dyplomy, drobne upominki Ponadto w ramach opłaty startowej uczestnicy ciepłe napoje i posiłki na trasie i na mecie.

KOMITET HONOROWY

MIROSLAW STYCZEN
- WOJEWODA BIELSKI
ROMAN KUZNIAR
- DYREKTOR DEPART. W MSZ
KRZYSZTOF WASIEK
- POLSKA FUNDACJA IM.
R. SZUMANA - DYR. GENERAL.
STEFAN ZUBER
- PREZES BOZNI BIELSKO-B.
WŁADYSŁAW NIKIEL
PRZEWODNICY GMINY JAWORZE
PAWEŁ MULARZ
- WOJT GMINY JAWORZE
MARIAN ZYGMUNT
- PRZEWODNICZĄCY KOMISJI
OSWIATY KULTURY I SPORTU
RADY GMINY JAWORZE

KOMITET WYKONAWCZY

JAN KLIS
- PRZEWODNICZĄCY
CZESŁAW WIĘZBICKI
- Z-CIA PRZEWODNICZĄCEGO
BARBARA KAROSEK
- CZŁONEK -Kierownik Biura
Zawodów
GERARD NASCISZEWSKI
- CZŁONEK -Kierownik Trasy
MARIA PISUK
- CZŁONEK -Kierownik Technicz.
WITOLD GRYGIEL
- CZŁONEK -Sędzia Główny
EDWARD DUDEK -DELEGAT TECHNICZNY

URZĄD GMINY W JAWORZU
43-384 JAWORZE UL. DĄBROWSKA 82
TEL. 72-195 FAX 72-871 TLX 35405 UGPL
POLAND

PROGRAM FESTYNU ZIMOWEGO - " JAWORZE '93 "

23.01.93 - sobota - Jaworze - Nałęcz

godz. 10 ⁰⁰	- Otwarcie Festynu
godz. 10 ¹⁰	- Start do biegu na 300 m dzieci rocznik 1986 i młodsze
godz. 10 ³⁰	- Start do biegu na 1000 m dzieci rocznik 1985 i 1984
godz. 11 ⁰⁰	- Start do biegu na 1500 m dzieci rocznik 1983 i 1982
godz. 11 ³⁰	- Start do biegu na 2000 m dzieci rocznik 1981 i 1980
godz. 12 ⁰⁰	- Start do biegów na 2500 m i 5000 m dzieci i młodzież roczniki 1979 do 1974
godz. 13 ⁰⁰	- Zakończenie biegów dla dzieci i młodzieży oraz ogłoszenie wyników i wręczenie nagród
godz. 15 ⁰⁰	- Impreza towarzysząca - SIÓTKANIE GWIAZDKOWE " DZIECI JAWORZA - DZIECIOM JUGOSŁOWIAŃSKIM "
godz. 17 ³⁰	- Sprint narciarski na 200 m - rozpoczęcie eliminacji
godz. 19 ⁰⁰	- Finał sprintu narciarskiego: ogłoszenie wyników i wręczenie nagród

24.01.93 - niedziela - Jaworze - Nałęcz

godz. 9 ⁰⁰	- Start II Narciarskiego Biegu Jaworza - głównego biegu Festynu Zimowego w Jaworzcu
godz. 9 ²⁰	- Start uczestników biegu narciarskiego na dystansie 10 km
godz. 11 ⁰⁰	- Przewidywane zakończenie biegu na 10 km oraz ogłoszenie wyników i wręczenie nagród
godz. 15 ⁰⁰	- Przewidywane zakończenie biegu głównego oraz ogłoszenie wyników i wręczenie nagród

POCZĄS TRWANIA ZAWODÓW SPORTOWYCH ORGANIZATORZY
PRZEWIDUJĄ DODATKOWE AKTYWNOŚCI W POSTACI GIER I ZABAW
ORGANIZATORZY ZAPEWNIĄJĄ PUNKTY GASTRONOMICZNE



KOŁO UNII DEMOKRATYCZNEJ

Jaworze 5 12 92 r.

KOŁO UNII DEMOKRATYCZNEJ
43-384 JAWORZE.

REDAKCJA ECHA JAWORZA,
Urząd Gminy Jaworze
43-384 Jaworze Dolne
ul. Zdrojowa 82

W
JAWORZU

KOŁO UNII DEMOKRATYCZNEJ w JAWORZU zwraca się z prośbą
o wydrukowanie w całości artykułu o informującym o działaniach
i zamierzeniach naszego koła dla naszej miejscowości.

Za Zarząd

PRZEWODNICZĄCY
KOŁA UNII DEMOKRATYCZNEJ
W JAWORZU
JAN MUCHA

Co słyhać w kole Unii Demokratycznej w Jaworzu.

Unia Demokratyczna powstała w lipcu 1991 r. z inicjatywy
Pana Jana Muchy.

Na zebraniu założycielskim z posród 20 sympatyków U.D. wybrano
skład Zarządu Koła: przewodniczący Jan Mucha
wice-przewodniczący Andrzej Solarz
skarbnik Edward Łaciak

Zebrani przyjęli następujący program:

1. propagowanie zasad demokracji w środowisku Gminy Jaworze.
2. współpraca na zasadzie partnerstwa z władzami gminy, szczególnie pod kątem rozwoju Jaworza.
3. upowszechnianie programów w zakresie ochrony środowiska, zabytków i przyrody.
4. prowadzenie akcji charytatywnej w różnych kierunkach dla dzieci i ubogich.

Zaraz po zorganizowaniu się podjęliśmy apel Jacka Kuronia pod
hasłem -"Podarujmy dzieciom lato"- i urządziliśmy festyn, na
którym m. innymi JACEK KURON sprzedawał zupe.
Cały dochód 50 milionów zł z tej imprezy przeznaczyliśmy na
wakacje dla dzieci niepełnosprawnych które, wypoczywały w D.W.
" ZYGMUNT ".

Ponadto na przełomie 91/92 r. dzieci z jaworzanskich Przedszkoli
otrzymały prezenty ufundowane przez członków miejscowego koła
U.D. , a Urząd Gminy otrzymał - ponadto 4400000 zł na Jaworzanski
Wrzesień. Członkowie U.D w Jaworzu przekazali 2000000 zł na
tegoroczną kolonię dla dzieci niepełnosprawnych.
Ostatnim akcentem tej formy działalności była zbiórka odzieży
dla poszkodowanych z byłej Jugosławii a znajdujących się na
terenie Jaworza.

UNIA DEMOKRATYCZNA jest jedyną partią polityczną na terenie
naszej gminy. Jako ciekawostkę należy podać , że w wyborach do
Sejmu i Senatu koło wiejskie U.D. uzyskało największe poparcie
w skali kraju. Na kandydatów U.D. głosowało 22 % elektoratu.
Na terenie woj. bielskiego istnieją na razie tylko dwa koła
wiejskie i dlatego posiadamy sympatię władz krajowych i
wojewódzkich. Niedawno odwiedził Jaworze przewodniczący
U.D. , były premier Tadeusz Mazowiecki, bawił także u nas były i

obecny minister pracy i polityki socjalnej Jacek Kuroń. Często gościem Jaworza jest też pani poseł Grażyna Staniszweska, również i inni przedstawiciele U.D., którzy żywo interesują się problemami Jaworza. Dotyczy to przede wszystkim ochrony środowiska, w szczególności budowy oczyszczalni ścieków, która jest obecnie tematem pierwszoplanowym na terenie naszej gminy. Wiele czasu poświęcił sprawie oczyszczalni ścieków przewodniczący koła p. Jan Mucha. Koło U.D. posiada swego przedstawiciela w radzie gminy Jaworza jest nim p. Jerzy Kukla. Członkowie U.D. na swoich zebraniach wiele miejsca poświęcają sprawie rozwoju Jaworza. Z zadowoleniem przyjmujemy widoczną poprawę w roku bieżącym ładu i estetyki w naszej miejscowości. Jednocześnie wyrażamy niepokój sprawami realizacją zadań gospodarczych realizowanych przez Urząd Gminy a więc remont biblioteki, remont budynku Urzędu Gminy, dokumentacja centrum Jaworza, budowa oczyszczalni ścieków remont dróg, rozwiązanie spraw apteki poczty zespołu zamkowego. Członkowie U.D. uważają za celowe zwołanie posiedzenia w którym brałyby udział oprócz władz gminy wszelkie organizacje społeczne i polityczne naszej gminy celem opracowania perspektywicznego programu rozwoju JAWORZA.

W związku ze zbliżającym się okresem ŚWIĄT BOŻEGO NARODZENIA i NOWEGO ROKU wszystkim mieszkańcom JAWORZA członkowie UNI DEMOKRATYCZNEJ składają życzenia zdrowych i wesołych ŚWIĄT oraz pomyślności w NOWYM ROKU.

Sympatyków zapraszamy na nasze comiesięczne zebrania które odbywają się w każdy ostatni poniedziałek miesiąca w budynku administracyjnym Sanatorium Dziecięcego o godz. 17 00.

z poważaniem członkowie Koła
UNI DEMOKRATYCZNEJ w JAWORZU.

Redakcja zastrzegła sobie (patrz: stopka redakcyjna) prawo do skracania i opracowania redakcyjnego nadesłanych tekstów - bądź rezygnacji z ich druku.

W przypadku powyższego artykułu - ze względu na treść załączonego listu przewodniego konsultowałam propozycje korekt w tekście przed jego wydrukowaniem - z panem Muchą. Nie wyraził on zgody na żadne,

najdrobniejsze nawet zmiany (także typowo korektorskie). Pan Mucha postawił nas w ten sposób przed wyborem: albo odrzucić tekst w całości, albo zamieścić jego kserokopię. Ze względów informacyjnych zdecydowaliśmy się na tę drugą wersję.

Małgorzata Kobiela-Gryczka

Historia Jaworza

cz. VIII

Pod nowymi panami (1701-1740)

Po podpisaniu układu w Altranstödtt i ogłoszeniu przez Józefa II "aktu łaski", Wiedeń - zajęty tłumieniem powstania na Węgrzech i wojną sukcesyjną w Hiszpanii - przez pewien czas nie zajmował się problemami religijnymi. Choć - czasami - władze lokalne sabotowały wykonanie aktu cesarskiego, to jednak sytuacja protestantów (z wyjątkiem wyznawców nauki Kalwina) uległa poprawie.

W Cieszynie ówczesna rada

miejska w 1709 roku wyznaczyła miejsce pod budowę kościoła ewangelickiego na wschodnim przedmieściu (za tzw. wyższą bramą), gdzie najpierw stanął budynek drewniany, później - murowany. Budowę ukończono w 1750 roku. Świątynia otrzymała nazwę Kościoła Jezusowego.

W dwa lata po "akcie łaski" - Karol VI Habsburg zostaje władcą Świętego Cesarstwa Rzymskiego. W tym samym czasie likwiduje on powstanie na Węgrzech, a w 1713 roku kończy - bez powodzenia, gdyż na tronie pozostał Filip V Burbon - wojnę w Hiszpanii.

Z wojen Austria wyszła poważnie osłabiona i nie posiadała następcy tronu. Dla tego cesarz - w pierwszej kolejności - postanowił uregulować problem sukcesji. Pierwszym aktem, wydanym w 1713 roku, była tzw. "sankcja pragmatyczna", która - w wypadku wygaśnięcia linii męskiej Habsburgów - ich dziedziczne ziemie (których nie wolno było dzielić) przekazywała najstarszej córce, której przysługiwał tytuł cesarzowej, przy czym tytuł ten przysługiwał również jej mężowi.

W cztery lata później przysłała na świat Maria Teresa, następczyni tronu Karola VI. Następnie cesarz zajął się uregulowaniem spraw Śląska, który - wobec niechętnego stosunku wielu państw europejskich do sankcji pragmatycznej - chciał utrzymać przy Austrii. W ówczesnym czasie do Habsburgów należało siedem księstw i dziesięć miast śląskich. Prócz tego było na Śląsku 7 księstw udzielnych (w tym Księstwo Cieszyńskie) oraz 5 państwek stanowych. Aby te niehabsburskie włości ściśle związać z Wiedniem, Karol VI przekształcił urząd zwierzchniego księcia (zwanego też namiestnikiem cesarskim lub starostą generalnym) w tzw. "urząd zwierzchni", któremu narzucił - z nominacji - pięć najważniejszych stanowisk (starostę generalnego, kanclerza i trzech radców cesarskich).

Najdłużej (bo do 1722r.) bez nominacji pozostawało Księstwo Cieszyńskie. Dopiero - we wspomnianym roku - księciem cieszyńskim został Franciszek Stefan Lotaryński (przeznaczony na męża Marii Teresy). Wybór ten poprzedziły dramatyczne wydarzenia, które dotknęły Cieszyn. W 1720r. spłonęły bowiem trzy czwarte miasta (ocalał tylko zamek i wschodnie przedmieście zwane Nowym Miastem). Dlatego nominację nowego księcia (do tego przyszłego cesarza) przyjęto z wdzięcznością, gdyż budziła ona nadzieję pomocy Wiednia w odbudowie spalonego miasta. Istotnie - Wiedeń udzielił pomocy - chociaż w mniejszym stopniu niż oczekiwano, a nowy książę w 1725 roku zezwolił na otwarcie szkoły ewangelickiej.

W tym samym czasie - na wschód od Jaworza - zaszły zmiany. Dzięki staraniom starosty lipnickiego - Jakuba Rybińskiego, w 1723 roku

August II Sas nadał Białej prawa miejskie, zaś w rok później właścicielem Bielska został Henryk hr. Solms.

W międzyczasie w państwach sąsiednich i w całej Europie dokonywały się wielkie zmiany. Anglia - dzięki wynalezieniu tzw. "latającego czółenka" i odkryciu nowej technologii wytopu żelaza na węglu kamiennym weszła w okres potęgi przemysłowej. Burżuazja (zwłaszcza we Francji) przygotowywała się do zajęcia miejsca "magnaterii szlacheckiej". Prusy i Rosja stały się militarnymi potęgami i w porozumieniu z Austrią zawarły w 1732r. antypolski sojusz zwany traktatem "trzech czarnych orłów". Jednocześnie najświetniejsze umysły Europy rozpoczynały okres Oświecenia.

Pod koniec panowania Karola VI, większą część Austrii (zwłaszcza Księstwo Cieszyńskie) dotknął w latach 1735-37 - niezwykle ciężki okres nieurodzaju i głodu, który spowodował znaczną śmiertelność i gospodarczo zubożył cesarstwo.

W Księstwie Cieszyńskim - szczególnie na wsiach - zachodziły wtedy znaczące zmiany. Największym posiadaczem ziemi była rodzina Habsburgów. Oni to, poprzez tzw. Komorę cieszyńską obejmowali prawie 40% Śląska Cieszyńskiego. W posiadaniu szlachty było 71,5% pozostałej ziemi. Największym obszarnikiem był hr. Larisch - Moennich z Karwiny (był właścicielem 4% księstwa). Stosunkowo mało ziemi - w przeciwieństwie do Dolnego Śląska - posiadał Kościół.

Wśród ludności poszerzał się proces rozwarstwienia, przy czym zmniejszyła się ilość gospodarstw kmiecych (najbogatszych) na korzyść gospodarstw zagrodniczych (tak pańszczyźnianych jak i czynszowych). Zwiększyła się liczba chałupników. Ko-

rzystając ze zwiększającego się popytu na artykuły rolne, panowie powiększali folwarki najczęściej kosztem pastwisk i nieużytków, z których dotąd korzystali chłopcy. Powiększono też obciążenie poddanych (w niektórych folwarkach zwiększono pańszczyznę do sześciu pól dni w tygodniu). Niekiedy hrabiowie - widząc, że wyzysk powoduje spadek wartości pracy pańszczyźnianej - zamieniali ją na czynsze. Były też wypadki parcelowania ziemi na działki dla najbiedniejszych. Pomimo tego rosło niezadowolenie, a okres nieurodzajów najbardziej dotknął najbiedniejszych.

W miastach (szczególnie w Bielsku) rozwijała się produkcja sukna i płótna, które miały zbyt w Małopolsce.

Z największą niechęcią - tak w miastach jak i wsiach - spotykał się pobór do wojska. Przeprowadzał go urząd zwierzchni. O ilości rekrutów decydował sejm, a w Cieszynie - starosta generalny narzucał ilość rekrutów dla poszczególnych miast i wsi.

W opisywanym okresie właścicielem Jaworza Dolnego był hr. Arnold Leopold Laszowski herbu Nałęcz, który przybył tu z wielkopolskiego Laszowa (w nomenklaturze niemieckiej - Lossau) i w 1701 roku odkupił je od hr. Ferdynanda Henryka Sobka. Hrabia Laszowski rozpoczął prawie stuletnie "panowanie" tego rodu w Jaworzu. Jaworze Górne było wtedy własnością hr. Joachima Krzysztofa Markłowskiego.

Ludność Jaworza szczególnie dotkliwie odczuła okres nieurodzaju i głodu. O ilości rekrutów pobieranych stąd do armii austriackiej i ich losach w toczonych - do 1713 roku - wojnach, nic nie wiemy, a szkoda, bo był to okres bardzo ciekawy.

Sprostowanie: Do VII cz. "Historii Jaworza" ("Echo Jaworza" nr 13, str. 9) w ostatnim akapicie zakradła się

pomyłka. Winno być: "Istotnie - w 1709r. Józef II [...]" (a nie "Józef I"). Przepraszamy.

Kronika ważniejszych wydarzeń z dziejów Księstwa Cieszyńskiego i Jaworza:

- 1701r. - Właścicielem Jaworza Dolnego zostaje hr. Arnold Leopold Laszowski
- 1713r. - Cesarz Karol VI wydaje tzw. "sankcję pragmatyczną"
- 1720r. - Pożar niszczy 75% Cieszyna
- 1722r. - Księciem cieszyńskim zostaje Franciszek Stefan Lotaryński
- 1723r. - Biała otrzymuje prawa miejskie
- 1724r. - Henryk hr. Solms kupuje Bielsko
- 1725r. - Otwarcie szkoły ewangelickiej w Cieszynie
- 1735-1737r. - Okres nieurodzaju, głodu i "morowego powietrza"
- 1740r. - Umiera cesarz Karol VI.

Rudolf BOBINEK

Regionalne nazwy w Jaworzu

Karol Jaworski



Filipówka

Dom Filipa (Filipshaus). Północna oficyna koło "zamku" hrabiego. Nazwa od imienia fundatora - Filipa Saint-Genois. Obecnie szkoła Państwowego Młodzieżowego Ośrodka Wychowawczego.

Kazienki

Badehaus (niem.). Południowa oficyna pałacowa. W dawnym hrabiowskim sanatorium - budynek kąpielowy.

Pyszczek

W parku naprzeciw restauracji parkowej nad potokiem, powyżej szkoły - posąg na cokole - do którego dochodziła woda ze studni za Goruszką (z Brontola). Zniszczony w roku 1945.

Lodownia

W parku powyżej szkoły katolickiej naprzeciw zamku w brzegu potoku - była piwnica, gdzie składowano lód ze stawów; korzystał z niego zamek hrabiowski i restauracje. Powyższy obiekt zlikwidowano około 1955 roku.

Kurhaus

(niem.) - Nr 90: w dawnym sanatorium - dom

zdrojowy. Naprzeciw apteki. Obecnie internat Państwowego Młodzieżowego Ośrodka Wychowawczego.

Restauracja parkowa

(Parkschenke) - Wybudowana dla kuracjuszy w dawnym sanatorium - około roku 1870. W roku 1940 ładnie odrestaurowana. Stała w parku między obecnym internatem a starą szkołą. Przyjęta przez PMOW w roku 1955 i zburzona około roku 1970. Obecnie jest tam boisko.

Sanitas

Nr 105 - dom z wieżą - reprezentacyjny. Nazwa oznacza - dom zdrowotny. Należał kiedyś do dawnego sanatorium. Za czasów hr. Larischa - biura i mieszkania. Obecnie należy do Państwowego Młodzieżowego Ośrodka Wychowawczego.

Stara apteka

Jaworze Dolne 31 - założona jako pierwsza publiczna apteka w Jaworzu przez Jana Bobiewiczza. Obecnie dom sióstr zakonnych.

U Czopa

Sanatorium - naprzeciw gospody, założone w roku 1912 przez dra Zygmunta Czopa.

Kisiałówka

Nr 100 - koło ul. Zdrojowej, powyżej domu sióstr. Nazwa pochodzi od miejscowego koła Kisiały (kuźnia do roku 1875).

Szlauerówka

Jaworze Dolne nr 24; dawniej gospoda (do roku 1946). Nazwa pochodzi od właściciela Szlauera. Później urządzono tam kino.

Młyńska Kępa

Strome wzgórze, zalesione, wysokości 403 m.n.p.m. Nazwa pochodzi od młyna wodnego, który był pod kępą. Teren spacerów. Dawniej szczyt podmurowany.

Młyn u Lorka

Budynek nr 11 - młyn wodny do roku 1908 - pod Młyńską Kępą. Pozostały ślady: miejsce po stawie, grobla.

Goruszka

Pagórek wysokości 419 m.n.p.m. - las sosnowy i modrzew. Nazwa od zdrobnienia: góra - górka (gwarowo - goruszka). Dawniej przez Austriaków nazwana Alianzberg (wg podania nastąpiło tu spotkanie cesarza: rosyjskiego i austriackiego w roku 1813. Park naturalny.

Brontol

(niem. Brunneutal) - "dolina studni". Dawna studnia za Goruszką, skąd poprowadzono wodociąg do piekarni, "Pyszczka", szkoły. Obecnie nieczynna.

Górny Dwór

Ul. Jaworzańska nr 117 - dwa budynki gospodarcze. Jeden - to stajnie z mieszkaniami, drugi - stodoła (obecnie ruiny).

Obora

Część parku przylegająca do dworu. Stare okazy drzew. Do roku 1870 - hodowla jeleni. Obecnie amfiteatr.

Zómczysko

Kopiec powyżej Obory, między dwoma potokami, koło sanatorium dziecięcego. Legenda głosi, że jest tam zapadnięty zamek. Pobliskie budynki mają nazwę "na Zómczysku".

Kalwaria

Rozległe wzniesienie - w prawo od Zómczyska aż pod góry. Kiedyś podobno była tu kapliczka, niedaleko zamku Tamtejsi mieszkańcy muszą odbywać trudną drogę, jak na Kalwarię.

Konsum

Nr 111 - sklep - przejęty w latach dwudziestych od prywatnego właściciela przez Spółdzielnię Spożyców - i mieszkania. Dobudówka w roku 1935. Obecnie - nadal sklep.

Miklarówka

Jaworze Dolne nr 36 - Podstawny. Nazwa pochodzi od dawnego właściciela gospodarstwa - Miklara (poniżej Rotuza).

Rotuz

Jaworze Dolne nr 38 - stara gospoda. Ostatnio - Dudek. Widniał tam napis "Gospoda pod Ratuszem". Gospoda czynna do roku 1945.

Górna Wieś

Górna część Jaworza Dolnego - powyżej Rotuza aż pod las. Szczególnie: Król, Podstawny, Kobiela, Małysz.

Łęg

Dolina w "górnym wsi" - prawdziwy łęg (określenie geograficzne).

Pański budynek

Jaworze Dolne nr 56 - koło krzyża pod lasem. Własność lasów państwowych. Mieszkania dla pracowników - tzw. Kisiałówka.

Raszkówka

Dawne gospodarstwo (same pola) na Kalwarii - na wschód od łęgu. Nazwa od dawnego właściciela Raszki. Obecnie większość pola należy do gospodarstwa nr 199 (Józef Krzempek).

Kusiówka

Gospodarstwo pod Palenicą (Parszywka) - dawny numer 65, który obecnie mają Łaciekowicze. Obecnie większość gospodarstwa należy do rodziny Łukoszków.

Za Potokiem

Budynki na potoku, pod Palenicą (Wieniec, Szczypka - ul. Podgórska).

Wąwóz

Jedyny w Jaworzcu. Ulica o tej nazwie - od Podstawnego do Płonki.

Kopalnia rudy

W pierwszej połowie XIX wieku kopano rudę żelaza (darniową) na skraju Beskidów. Wyraźniejszy jeszcze ślad jest widoczny w gospodarstwach Stęklów pod Borowiną - ul. Zajęcza.

Sodek

Ścieżka wzdłuż potoku Borowina, za sanatorium do Wąwozu. Obecnie ul. Kaczeńców.

Wapienki

Teren na wschód od Obory, kamienisty, gdzie kopano do XIX wieku kamień wapienny (pozostały ślady). Obecnie okolice ul. Ukrytej.

Kolonia Górna (Mała)

Między ul. Jaworzańską a ul. Pagórkową - założona około 1930 roku z parcelacji dóbr hrabiego.

OGŁOSZENIA WOJTA GMINY

W związku z aktualizacją bazy danych mieszkańców Jaworza, Referat Ewidencji Ludności zwraca się z prośbą do właścicieli budynków mieszkalnych o zgłoszenie w Urzędzie Gminy pok. nr 17 osób, które wyjechały na pobyt czasowy lub stały poza granice naszego kraju i nie przebywają w Polsce od 2 miesięcy lub dłużej. Jednocześnie przypominamy właścicielom posesji o obowiązku zameldowania i wymeldowania obcokrajowców w ciągu 24 godzin od daty przekroczenia granicy i obywateli polskich przebywających powyżej 2 miesięcy.

* SEGREGACJA ODPADÓW

Tytułem próby ustawiliśmy w trzech miejscach Jaworza zestawy pojemników przeznaczonych do zbiórki szkła, plastików i baterii oraz puszek metalowych. Zbiórka ta jest organizowana we współpracy z firmą "TROS-EKO" z Ustronia. Tylko od Państwa zależy czy akcja się powiedzie na stałe, czy stanie się jednorazowym eksperymentem.

W ulotkach, które rozdajemy, znajdziecie Państwo szczegóły dotyczące segregacji odpadów. Proszę przeczytać je dokładnie i zapoznać sąsiadów.

Zasada jest prosta: Do wyznaczonych pojemników należy wrzucać TYLKO przedmioty wynikające z opisu, muszą one być CZYSTE, bez zawartości resztek płynu, ciała obcych, np. jeśli będzie to butelka po soku - czy słoik po dżemie, muszą być umyte i pozbawione zakrętek. Jeśli zaś chodzi o "plastiki", to nie można wrzucać brudnych opakowań po żywności (np. folia po mleku, maśle itp.). Jest możliwość rozszerzenia oferty o

zbiórkę makulatury oraz szmat. Jeśli uznacie to Państwo za celowe, prosimy o zgłoszenia w tej sprawie w Urzędzie Gminy w Jaworzu.

Każdorazowo przy wypróżnianiu pojemników będzie kontrolowana zawartość. W przypadku stwierdzenia zanieczyszczeń, wandalizmu i tzw. "wapaniających kawałów" umowa zostanie zerwana ze szkoda dla Jaworza i dla każdego z nas.

Przypominam jednocześnie, że prowadzona segregacja, podobnie jak przeprowadzone dwukrotnie w Jaworzu wiosną i jesienią wielkie akcje zbiórki odpadów o dużej objętości, są niezależne od comiesięcznej wywózki śmieci z każdej posesji.

Konieczność posiadania pojemników na śmieci jest obowiązkiem wynikającym z ustawy o ochronie środowiska z 1980r. (z późniejszymi zmianami) obowiązującej w całej Polsce oraz z uchwały Rady Gminy w Jaworzu i zarządzenia wykonawczego Zarządu Gminy, ponieważ nawet przy dużych rygorach nie da się przeprowadzić stuprocentowej segregacji.

Dla ułatwienia mieszkańcom zaopatrzenia się w taki pojemnik Urząd Gminy prowadzi od czerwca br. sprzedaż metalowych pojemników 110 l w cenie 160.000 zł. do odbioru w gminie, lub o 20.000 zł. drożej z dowozem do posesji na terenie Jaworza. Ponieważ termin zaopatrzenia się, wynikający z uchwały Rady Gminy, minął 15 listopada, prosimy o przyśpieszenie tego zakupu.

Szanowni mieszkańcy Jaworza - segregując oszczędzacie. Wnikliwe obserwacje potwierdzają fakt, że prowadząc segregację śmieci zmniejsza się ich ilość o około 50%. Tym samym zmniejszamy koszt wywozu własnych śmieci jak również zabezpieczymy nasze środowisko naturalne przed niepotrzebnym zanieczyszczeniem.

Wyrzucanie śmieci nie jest rozwiązaniem Ochrona środowiska rozpoczyna się już w twoim domu. Rokrocznie każdy z nas produkuje przeciętnie 1 m³ śmieci. Aby ta góra śmieci wraz z jej wszystkimi problemami nie przerosła naszych możliwości, musimy usiłować zmniejszyć w jak największym stopniu ilość odpadów. Proszę pamiętać o tym już przy robieniu zakupów i unikać produktów w olbrzymich opakowaniach, wszystkich opakowań jednorazowych, które stają się później odpadami "problemowymi". Proszę nam pomóc, abyśmy byli w stanie uporać się z naszymi śmieciami i rozdzielać je już u siebie w domu.

Wprowadzamy segregację następujących surowców wtórnych: szkło, plastik, złom, baterie. Zaczniemy od domu.

Wiemy, że macie ciasno w kuchniach, ale proponujemy w podobny sposób rozwiązać segregację śmieci w domu, tak by sprawiła jak najmniej kłopotu.

W Jaworzu, na razie w trzech miejscach:

1. Parking przy ul. Wapienickiej (Dolny Dwór)
2. Parking obok sklepu i "Baru pod Białnią"
3. W Jaworzu Hałężu obok sklepu "Echo" pojawiły się kontenery na następujące surowce wtórne:



Baterie
wrzucamy do kontenera koloru
żółtego na plastik, który
posiada specjalną kieszeń
boczną.



Do kontenera **ZIEŁO-
NEGO** wrzucamy czyste:
-szklane butelki jednorazo-
we
-słoiki po marynatkach bez
nakrętek
-butelki po mleku, napojach,
winie, piwie i alkoholu
-czystą stłuczkę szklaną.

Do kontenera **ZÓŁTEGO**
wrzucamy:

- twarde tworzywa sztuczne
- kubki po produktach mlecz-
nych
- tacki po owocach i warzy-
wach
- plastikowe butelki po piy-
nach
- pojemniki z tworzywa sztu-
cznego pochodzące z gospo-
darstwa domowego
- plastikowe kartony i opako-
wania



Do kontenera **POMA-
RANCZOWEGO** wrzucamy
czyste:

- puszki po konserwach
- puszki po napojach, sokach
itp.

Do tego kontenera nie wrzu-
camy:

- puszek po lakierach
- pojemników po aerozoluach.

Do tego kontenera nie wrzu-
camy:

- folii z gospodarstwa domo-
wego
- torebek foliowych
- torebek śniadaniowych
- folii budowlanych
- folii opakunkowych.

Do tego kontenera nie wrzu-
camy:

- zakrętek, kapsli, korków
 - butelek fajansowych i por-
celanowych
 - tworzyw sztucznych
 - luster, szkła zbrojonego.
- Szklane nie może być zanie-
czyszczone kapslami, alumi-
niowymi nakrętkami, obrącz-
kami na szyjkach, błotem,
żwirami oraz materiałami or-
ganicznymi.

W telegraficznym skrócie



W dniach 18 i 20 listopada, w Bielsku-
Białej i Cieszynie Ośrodek Doradztwa
Rolniczego z Bielska-Białej zorganizo-
wał bardzo ciekawe sympozjum na temat
"AGROTURYZMU". Tę rączkującą w naszym
kraju, a mającą już kilkuletnie tradycje
w USA i Francji możliwość spędzania
wakacji w bezpośredniej bliskości
natury, a dającą dodatkowe dochody rolni-
nikom w trudnych czasach, przedstawiła
w oparciu o warunki amerykańskie pani
Monika ROTH-CRISPIE. W tych interesują-
cych spotkaniach nie zabrakło jaworzan.
W dyskusji i wymianie doświadczeń brali
udział m.in. p.p. Irena i Paweł STEKLOWIE
i wójt Paweł MULARZ.



* Po dokonaniu wcześniej przetargu,
z grupy finalistów komisja przetargowa
wybrała do przeprojektowania OCZYSZ-
CZALNI ŚCIEKÓW I KANALIZACJI w Jaworzu
Biuro Projektowania i Realizacji Inwe-
stycji Ekologicznych "Środowisko" z Biel-
ska-Białej i Przedsiębiorstwo Produk-
cyjno-Usługowe "Biprosan" z Zabrze, z
propozycją podziału prac i wskazaniem
Biura "Środowisko" jako firmy wiodącej.
Do wykonawstwa zakwalifikowano 3 firmy.
Rozpoczęcie robót przy budowie kolektorów
w grudniu br. będzie realizowane
przez firmę "Ekobudowa" z Jaworza na
odcinku od Dolnego Dworu wzdłuż ulicy
Pod Młyńską Kępa.

* 24 listopada w Urzędzie Gminy w Jaworzu gościł KONSERWATOR WOJEWODZKI, pan mgr Karol Gruszczyk. W ponad trzygodzinnej rozmowie z członkami komisji budownictwa Rady Gminy, wójtem i pracownikami Urzędu oraz projektantem wyjaśniono sporne kwestie dotyczące powstałej koncepcji PLANU ZAGOSPODAROWANIA CENTRUM JAWORZA. Zaproponowano także panu dr inż. arch. Jackowi Rybarkiewiczowi możliwość objęcia nadzoru architektonicznego mającego poprawić ład przestrzenny Jaworza.



* 25 listopada do Szkoły Podstawowej nr 3 w Jaworzu Średnim dziecięcy zespół " MAŁE JAWORZE " zaprosił przedstawicieli władz gminy i komisji kultury Rady Gminy na swój kolejny występ. Szczegóły w notatce na stronie 5.



* 26 listopada W NAŁĘZU odbyło się spotkanie mieszkańców tej części Jaworza z władzami i pracownikami gminy, które prowadził radny pan Mieczysław Sobkowicz. Poza tematami bieżącymi rozmowy dotyczyły II Biegu Narciarskiego i powstania komitetu telefonizacyjnego. Więcej na ten temat na stronie 4.



* 27 listopada dotarł do Jaworza kolejny TIR z darami z Holandii. W obecności przedstawicieli Międzygminnego Ośrodka Pomocy Społecznej - pań Małgorzaty Klajmon i Bernadetty Kluki oraz pani skarbnik i sekretarza gminy, wójt dziękując za wieloletnią pomoc naszym mieszkańcom wręczył przyznane wcześniej medale "Zasłużony dla rozwoju Jaworza" - koordynującemu tę akcję od 12 lat panu Gustawowi Lorkowi z Jaworza oraz panu Jan Cornelis de Kreij, pani Betje de Jong, panu Bastiaan de Jong, panu Gijbert de Gier, panu Johannes den Hartog.

Dary rozdziela Międzygminny Ośrodek Pomocy Społecznej.



* 27 listopada członkowie Zarządu Gminy zostali zapoznani z wynikami przetargu na zaprojektowanie oczyszczalni i kanalizacji. Ze względu na konieczność zatwierdzenia projektu budżetu na 1993r. wójt zaproponował kolejne spotkanie zarządu na 8.12.92. i przesunięcie sesji Rady Gminy na 18 grudnia.

* 27 listopada odbyło się nadzwyczajne walne zebranie TOWARZYSTWA MIŁOSNIKÓW ZIEMI JAWORZAŃSKIEJ. Szczegóły w artykule na stronie 5.



* 27 listopada odbyły się CWICZENIA ZGRYWAJĄCE OSP. Udział brało ponad 40 strażaków. Dowodził komendant Czesław Malchar.



* 1 grudnia w Jaworzu pojawiły się POJEMNIKI przeznaczone DO SEGREGACJI ODPADÓW. Obszerniej o tym traktuje artykuł na stronie 13.



* 1 grudnia renciści i emeryci z Jaworza przygotowali miłe spotkanie andrzejkowe. Pod nieobecność wójta, Urząd Gminy reprezentował sekretarz, pan Czesław Wierzbicki.



* W celu zdobycia dalszych środków na budowę oczyszczalni ścieków i kanalizacji (niskooprocentowane kredyty) miały miejsce dwa spotkania z BANKIEM OCHRONY ŚRODOWISKA w Katowicach: 2.12. - z przedstawicielami nowo powstałego oddziału w Bielsku; 3.12. - z dyrektorem oddziału w Katowicach. Zarząd zaakceptował starania i przedstawił do zatwierdzenia na najbliższej sesji.



* 2 grudnia w Domu Strażaków OSP odbyło się SPOTKANIE MIESZKAŃCÓW Z RADNYMI I WŁADZAMI GMINY. Sprawozdanie znajdziecie Państwo na stronie 4.



* 4 grudnia na spotkaniu w Ośrodku Wypoczynkowo-Rehabilitacyjnym "Zygmunt" przedstawiciele gminy nakreślili plany wspólnych zabaw dzieci jaworzańskich i dzieci z byłej Jugosławii. Główne imprezy odbędą się 23 stycznia '93 jako imprezy towarzyszące "II Biegowi Narciarskiemu-Jaworza".



* Zgodnie z wcześniejszymi zapowiedziami 6 grudnia, w samo południe odbyła się poplenerowa AUKCJA OBRAZÓW. Sprzedano 7 obrazów olejnych i 9 akwarel. Ponadto do Urzędu Gminy trafiło 5

obrazów, jako wynik umowy plenerowej. Aukcję prowadził redaktor Piotr GIBIEC. rejestrowało i propagowało na falach eteru Radio Delta, a zarejestrował na kasecie video dla potrzeb gminy pan Józef Czader.

Urząd Gminy dziękuje Dyrekcji Szkoły Podstawowej nr 1 za bezpłatne udostępnienie szkolnej auli.



* Piękne prezenty grzecznym dzieciom rozdawał w dniu swoich imienin ŚWIĘTY MIKOŁAJ w salce katechetycznej kościoła rzymsko-katolickiego.

Łudzkie podobieństwo Świętego Mikołaja do jednego z naszych redaktorów świadczy o dobrych kontaktach "Echa Jaworza" z niebem.



* Wbrew komunikatom z Warszawy padającym w sobotę (5.12.) deszcz zamienił się nad ranem w śnieg, a jego obfitość zablokowała część dróg w Jaworzu. Trzech spośród pięciu kontrahentów, z którymi gmina zawarła umowy na odśnieżanie, ruszyła do akcji w niedzielę 6.12, rozpoczynając od ważniejszych dróg przelotowych i osiedlowych.

Tym razem zaspaly Lasy Państwowe obsługujące rejony od gór oraz Kółko Rolnicze - w Jaworzu Nałężu. Śnieg był bardzo mokry i ciężki; głęboki na 40-45 cm. W poniedziałek po południu wszystkie drogi były przejezdne.

Spóźnialscy zostali wezwani "na dywanik" i poniosą konsekwencje w postaci kar umownych.

Przypominamy jednocześnie, że odśnieżanie i posypywanie chodników należy do obowiązków właściciela lub zarządcy posesji, do której one przylegają. Niektórzy mieszkańcy przystąpili niezwłocznie do odśnieżania, gdy tylko spadł śnieg. Inni mogą się liczyć z koniecznością zapłacenia rachunku, gdy wyręczą ich w tym zajęciu pracownicy Urzędu Gminy.



* W nocy z 13 na 14.12.br. wandalę przecinali węże pneumatyczne ładowarki żużla stojącej na parkingu przy ul. Wapienickiej. W związku z koniecznością naprawy i ręcznego załadowania żużla do posypywarki śliskie drogi zostały posypane o godz. 8.00, a nie tak planowano o godz. 5.00 rano.



* W tych dniach Komisariat Policji w Jasienicy z siedzibą w Jaworzu otrzymał oczekiwany ALKOTEST produkcji niemieckiej firmy "Drager". Koszt urządzenia (23 mln zł) pokryły: Urząd Gminy w Jasienicy, Urząd Gminy w Jaworzu, Bank Spółdzielczy w Jasienicy i osoby prywatne. KIEROWCO ! PIŁES, NIE JEDŹ !



* W sobotę 19 grudnia w Szkole Podstawowej nr 3 w Jaworzu Srednim miało miejsce uroczyste spotkanie świąteczne połączone z opłatkami. W spotkaniu brało udział około 80 osób - głównie seniorzy z Jaworza oraz ks. Ryszard Janik, ks. Eugeniusz Warzecha, przedstawiciele Rady i Urzędu Gminy. O żołądki dbały pracownicy szkolnej kuchni i Koło Gospodyń Wiejskich, a o ducha - szkolny zespół młodzieżowy, chór kościoła ewangelickiego i zespół "Starzy Przyjaciele".

Zaproszenie

Ewangelicki Chór Kościelny oraz zespół "Starzy Przyjaciele" zapraszają wszystkich jaworzan na

WIECZÓR KOŁĘD

który odbędzie się w Kościele Ewangelicko-Augsburskim w Jaworzu w niedzielę, 27 grudnia o godzinie 17⁰⁰.

Rozwiązanie FOTOZAGADKI z nr 13:

Dwa cisy rosnące przy ul. Cisowej w Jaworzu Nałężu koło p. Waliczka. Za prawidłowe rozwiązanie zagadki nagrodę w wysokości 100.000 zł wyślemy do pana Jakuba Ficka z Bielska-Białej.

Echo Jaworza

Miesięcznik Gminy Jaworze. Redaguje zespół w składzie: Małgorzata Kobiela - Gryczka - przewodnicząca, Józef Czader - zastępca, Jadwiga Roik - sekretarz, Bogusław Krzemiński, Paweł Mularz, Marian Zygmunt.

Adres redakcji: Urząd Gminy w Jaworzu, 43 - 384 Jaworze Dolne 82, ul. Dąbrowska, tel.: 195 lub 813, fax: 871, telex: 35-405.

Druk: "POLIGRAFIA-OFFSET" przy "Kronice Beskidzkiej", ul. Dubois 4, tel. 258-78.

Poprzednie numery "Echa Jaworza" można zakupić w redakcji.

Redakcja nie zwraca nadsyłanych tekstów oraz zastrzega sobie prawo ich skracania i opracowania redakcyjnego.